

25-letni lubinianin zostawił tajemniczy pakunek przy ratuszu, powodując niemałe zamieszanie. Służby musiały sprawdzić, czy nie ma w nim np. materiałów wybuchowych. STR. 7

ZA DARMO TEŻ DO CHOCIANOWA

Od października bezpłatne autobusy Lubińskich Przewozów Pasażerskich będą docierały również do Chocianowa. To dopiero początek rozbudowy bezpłatnej komunikacji.

STR. 9



Fot. Marta Czachórska

SOYKA I DŻEM W HOŁDZIE WOLNOŚCI

Lubińska hala wypełniła się po brzegi. Mnóstwo osób przyszło na organizowany przez starostę lubińskiego koncert „Wolność”. Zagrali Stanisław Soyka i zespół Dżem.

STR. 10 i 11



Fot. Tomasz Foltis

PONAD 200 NOWYCH MIEJSC W ŻŁÓBKACH!

W ciągu ostatnich miesięcy w Lubinie przybyło żłobków niepublicznych. Teraz jeszcze więcej rodziców będzie mogło skorzystać z dopłaty z miasta do miejsca w takiej placówce.

STR. 5



Fot. PixaBay

Ekologiczna bomba



Fot. TVRegionalna.pl, Tomasz Foltis

» Cztery pożary, wyciekające do ziemi nieznane substancje i gigantyczne hałdy odpadów – oto sąsiedztwo mieszkańców podlubińskiego Kłopotowa. Co kryje się na dnie tych gór śmieci, wiedzą tylko ci, którzy je tu przyjęli. Co na to Tadeusz Kielan, wójt gminy wiejskiej Lubin, na terenie której znajduje się ta ekologiczna bomba? STR. 3

reklama

NA DERBY ZAPRASZA

14.09

PIĄTEK

GODZ. 18:00

STADION ZAGŁĘBIA, LUBIN, UL. SZAROTOWSKIEJ - CURIE SKŁODOWEJ

bilety.zaglebie.com

SPONSOR MECZU

Ekstraklasa

KŁAMSTWO CZY NIEKOMPETENCJA?

Posel Prawa i Sprawiedliwości i jednocześnie kandydat na prezydenta Lubina Krzysztof Kubów na jednej z ostatnich konferencji prasowych zdawał się nie znać prawa, które przecież, z racji funkcji, sam ustanawia.

STR. 2

Kłamstwo czy niekompetencja?

» Poseł Prawa i Sprawiedliwości i jednocześnie kandydat na prezydenta Lubina Krzysztof Kubów na konferencji prasowej obarczył prezydenta miasta i radnych odpowiedzialnością za ceny wody i ścieków, pomijając fakt, że w tej chwili stawki te reguluje nowa państwowa instytucja, do której powołania sam się przyczynił. W dodatku stwierdził, że instytucja ta... jeszcze nie funkcjonuje.



Fot. Marta Czachórska

Krzysztof Kubów twierdzi, że PGW Wody Polskie nie funkcjonują. Tymczasem ta państwowa instytucja nakazała już obniżenie cen za wodę i ścieki prawie 1 400 przedsiębiorstwom w całej Polsce. Nie dotyczyło to MPWiK w Lubinie.

Maria Szydłowska, przewodnicząca komisji komunalnej.

Do ubiegłego roku zdecydowanie to rada miejska uchwałała wysokość opłat za wodę. Teraz w całym kra-

Rząd PiS zabrał radnym prawo ustalania i zatwierdzania stawek za wodę i ścieki. Uprawnienie do podnoszenia lub obniżania cen otrzymała nowa państwowa instytucja.

ju ceny samodzielnie ustalają spółki wodno-kanalizacyjne, a Wody Polskie te stawki kontrolują i zatwierdzają – lub nie. Związek Miast Polskich zwrócił uwagę, że **wraz z powołaniem Wód Polskich samorządy straciły prawo do ustalania taryf.** „Teraz spółki wodno-kanalizacyjne przedstawiają swoje propozycje cen

Wodom Polskim, a te akceptują wysokość opłat lub nakazują ich zmianę” – cytuję stanowisko ZMP portalsamorządowy.pl.

Dopasowania regulatora wpłynęło w sumie 2 561 wniosków (stan na 30 czerwca br.). W przypadku nieuzasadnionych wzrostów cen, wydawał on negatywną decyzję i nakazywał obniżenie stawek. Takie decyzje od kwietnia do czerwca otrzymały aż 1 392 przedsiębiorstwa. Większość z nich ceny już obniżyła. Ostatecznie Wody Polskie zatwierdziły 2091 taryf. Reszta jest jeszcze analizowana, a 75 spółek odwołało się od decyzji regulatora.

W przypadku ceny zaproponowanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie Wody Polskie żadnych zastrzeżeń nie miały i w maju tego roku zatwierdziły taryfę w Lubinie dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na okres trzech lat. Przez ten czas cena netto wody wzrosła o 3 grosze/m³, a ścieków o 6 groszy/m³.

Tymczasem poseł Kubów stwierdził stanowczo: – Cały czas decyduje o tym rada miejska poszczególnych miast czy gmin – i dodał, że Wody Polskie nie „zatwierdzają” lecz „opiniują” opłaty i „to jeszcze nie funkcjonuje w kraju”.

Jak jest naprawdę?

– Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie powstało w styczniu 2018 roku. To nowy podmiot, któ-

ry kompleksowo zajmuje się gospodarką wodną w Polsce. Skupia w swoich rękach wiele kompetencji – jedną z nich jest funkcja kontrolna, czyli zatwierdzanie stawek opłat za wodę i odprowadzanie ścieków – mówi Sergiusz Kierul, rzecznik prasowy PGW Wody Polskie. – Jeżeli taryfa na poziomie regionalnym została zatwierdzona i decyzją administracyjną jest opublikowana, to Regionalny Zarząd Wód Polskich podpisuje się pod tym, że te części składowe są prawdziwe i rzeczywiście dotyczą tych kosztów dostarczania wody i odprowadzania ścieków – wyjaśnia.

Wody Polskie mają więc chronić mieszkańców przed nieuzasadnionymi podwyżkami cen. Rzecznik dodaje też, że w ten sposób prawo nie dopuszcza do patologicznej sytuacji, w której gminy same zatwierdzają stawki wyliczone przez podległe im przedsiębiorstwo.

Wody Polskie powołane zostały ustawą Prawo wodne, którą prezydent Andrzej Duda podpisał 2 sierpnia 2017 r. – ponad rok temu. Krzysztof Kubów zasiada w sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, która projekt ustawy opiniowała. Głosował też za przyjęciem Prawa wodnego. Trudno uwierzyć, że lubiński poseł PiS nie zna prawa, które sam współtworzył.

MARTA CZACHÓRSKA
JOANNA DZIUBEK
(REGIONFAN.PL)

Chcą, by PiS spełniło obietnice

■ Wkrótce miną trzy lata od momentu, gdy przedstawicielka Prawa i Sprawiedliwości, wówczas kandydatka na premiera, Beata Szydło obiecała w Lubinie zniesienie miedziowego podatku. Jednak ponieważ do tej pory obietnica ta nie została spełniona, radni lubińscy radni powiatowi oraz miejscy już po raz kolejny postanowili zaapelować do rządu. Mają nadzieję, że przy okazji zbliżających się wyborów samorządowych, PiS podejmie jakieś działania w tej sprawie.

Radni powiatu lubińskiego apelowali o zniesienie tej daniny, wprowadzonej w 2012 roku przez rząd PO-PSL, już trzy razy. Pierwszy raz pisali do rządzących w 2012 roku, potem jeszcze w 2013 i 2015. Natomiast radni miejscy pisali do rządu dotychczas dwa razy: lutym 2012 roku i w listopadzie 2013 roku.

„(...) domagamy się tego samego – zaprzestania niszczenia efektów ciężkiej pracy tysięcy górników” – piszą w najnowszym apelu.

– Właśnie mija trzecia rocznica, kiedy kandydatka na premiera Beata Szydło obiecała w Lubinie, że zostanie zniesiony podatek miedziowy, który wprowadzili

– Mamy tutaj jednego posła i właściwie nie ma żadnej jego inicjatywy w tym kierunku, a to jest sprawa tocząca się od kilku ładnych lat – mówi radny miejski Zbigniew Warczewski. – Żeby dokuczyć panu posłowi, powiem, że nie jest on tylko od składania wniosków i kwiatów wokolicy, ale żeby dbać o dobro regionu, przemysłu i obywateli – dodaje Warczewski.

– Będziemy powtarzali ten apel, jako samorządowcy, jako klub Lubin 2006, jako mieszkańcy, aż w końcu uda się coś z tym zrobić. Mam nadzieję, że posłowie z naszego regionu też

będą nieśli dalej ten apel w Sejmie i dotrze on do uszu premiera, a rząd wywiąże się z obietnic – stwierdza radny miejski Tomasz Górczyński.

Warto wspomnieć, że nie tylko radni piszą w tej sprawie do rządu. Prezydent Lubina Robert Raczynski między innymi



W imieniu lubińskich radnych apel na sesji odczytał Tomasz Górczyński

mi w kwietniu tego roku apelował o zniesienie miedziowego podatku. – Dość! Naprawdę wystarczy! Rząd już się nasycił! powinien zrezygnować z tych pieniędzy, pozwolić nam budować tę firmę tutaj, na miejscu – mówił podczas konferencji prasowej, uruchamiając licznik pokazujący, ile tej daniny zapłaciła Polska Miedź. W sierpniu kwota ta przekroczyła 10 miliardów złotych.

A przecież nie tylko Beata Szydło obiecywała zniesienie miedziowego podatku. Podczas zjazdu przedstawicieli PiS w Lubinie w 2012 roku składano podobne obietnice. Andrzej Duda jako kandydat na prezydenta Polski też zadeklarował w Lubinie, że podejmie działania w tej kwestii.

Zaś jesienią 2014 roku prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział: „To potężny podatek, dużo wyższy niż podobne stosowane w innych krajach, obniża efektywność gospodarczą przedsiębiorstw”.

MARTA CZACHÓRSKA



Ekologiczna bomba

» Widok z lotu ptaka odkrywa szokującą prawdę: na obszarze nielegalnego składowiska w podlubińskim Kłopotowie leżą gigantyczne hałdy odpadów. Co kryje się na dnie tych gór śmieci, wiedzą tylko ci, którzy je tu przyjęli. Co na to Tadeusz Kielan, wójt gminy wiejskiej Lubin, na terenie której znajduje się ta ekologiczna bomba?



Fot. Tomasz Fotka



Fot. Tomasz Fotka

Przez ogrodzenie można zobaczyć zaledwie niewielką część zgromadzonych tu śmieci. Dopiero z góry widać, jak ogromne jest składowisko w Kłopotowie

Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

Historia składowiska w Kłopotowie jest krótka, ale spektakularna. Spółka R-Power Polska dostała zezwolenie na zbieranie tu odpadów w grudniu 2014 r. Trzy miesiące później wybuchł już pierwszy pożar. Kolejny, którego gaszenie trwało tydzień – w lipcu 2015 r. Latem 2016 i 2017 r. strażacy ponownie gasili płonące odpady.

W tym roku, mimo upalnego lata, pożaru nie było. Zapaliły się za to śmieci – również gromadzone nielegalnie – w oddalonym o kilkadziesiąt kilometrów Jakubowie, koło Głogowa. Ten pożar jednak był już częścią zjawiska, które internauci określili jako „100 pożarów na 100-lecie niepodległości”. Właściciel obiektu w Jakubowie miał też składowisko w Głogowie, gdzie również cofnięto mu zezwolenie. Władze Głogowa szybko uzyskały pomoc miejscowej prokuratury. Przedsiębiorca trafił do aresztu, składowisko zostało zabezpieczone, objęte całodobowym monitoringiem policji, a kilka tygodni po pożarze zapadła decyzja, że miasto na własny koszt pozbędzie się śmieci. Pochłonie to z miejskiej kasy kilka milionów złotych.

Dlaczego w Głogowie sprawy potoczyły się tak szybko, a w Kłopotowie mieszkańcy żyją w pobliżu niebezpiecznego miejsca już kilka lat?

Przedstawiciele gminy wiejskiej Lubin tłumaczą to skomplikowaną sytuacją prawną składowiska i olbrzymimi kosztami likwidacji tego obiektu. Lokalne władze cały czas próbują przenieść ciężar utylizacji odpadów na ich właścicieli. A tych trudno policzyć, ponieważ ciężarówki z odpadami próbowały wjeżdżać do Kłopotowa jeszcze wiele miesięcy po tym, jak Starostwo Powiatowe w Lubinie cofnęło R-Power Polska zezwolenie (stało się to w styczniu 2016 r.). W dużym uproszczeniu usunięciem tego, co znajduje się dziś w Kłopotowie powinna zająć się sama R-Power i firmy, które wysy-

łały śmieci do podlubińskiej wioski – także zagraniczne. Jeśli tego nie zrobią, likwidacją musi zająć się gmina i powiat.

Opracowana na zlecenie powiatu lubińskiego ekspertyza mówi, że na terenie Kłopotowa znajduje się 11 hałd o łącznej objętości ponad 50 tys. metrów sześciennych. Udało się zbadać tylko część z nich, stąd wiadomo, że trafiły tu

m.in. opakowania z tworzyw sztucznych, pochemikaliach i żywności, złom, odpady z hutnictwa. Są też pojemniki z niezidentyfikowanymi płynami. Składowisko jest tak wielkie, że mieszkańcy Lubina i okolic myślą, że z miejskim składowiskiem MUNDO, działającym w pełni legalnie i zgodnie z normami środowiskowymi, co potwierdziła m.in. ostatnia kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i sanepidu.

Usunięcie tego będzie kosztować nawet 7,6 mln zł netto lub więcej, jeśli okaże się, że na dnie gór śmieci czai się coś, co wymagać będzie szczególnej ostrożności.

– Szacujemy, że 70 procent tego, co dzisiaj znajduje się na tym składowisku, przyjechało do Kłopotowa po tym, jak cofnęliśmy zezwolenie i po tym, jak Prokuratura Rejonowa w Lubinie

Pierwszy pożar wybuchł tu na początku 2015 roku. Kolejny, którego gaszenie trwało tydzień – w lipcu 2015 r. Latem 2016 i 2017 r. strażacy ponownie gasili płonące odpady

nie podjęła na nasz wniosek w sierpniu 2016 roku działań zabezpieczających składowisko przed dalszym przywożeniem tu odpadów – mówi Ewelina Ligęza, kierownik referatu ochrony środowiska w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Starostwo przekazało ekspertyzę do Urzędu Gminy w Lubinie i od kilku miesięcy czeka na decyzję wójta Tadeusza Kielana, czy gmina wiejska zlikwiduje składowisko. Rzecz w tym, że w tej sytuacji gmina odpowiadać będzie właśnie za te 70 proc. odpadów, które przyjechały po cofnięciu R-Power zezwolenia. Nic dziwnego, że wójtowi nie spieszy się do chwili, w której będzie musiał taką decyzję wydać.

– Gmina nie może wydatkować środków na usunięcie nielegalnego składowiska przed zakończeniem prowadzonego postępowania

administracyjnego, które ma określić, kto ma usunąć odpady. Jeżeli zostanie wydana decyzja nakazująca usunięcie odpadów, to podmiot, na który zostanie ona wydana, zobowiązany będzie do usunięcia zgromadzonych w Kłopotowie odpadów. Dopiero gdy podmiot ten ich nie usunie w określonym terminie, nie będą skuteczne grzywny w celu przymuszenia wykonania tego obowiązku, gmina będzie musiała usunąć te odpady w trybie wykonania zastępczego – tłumaczy Maja Grohman, rzecznik prasowy wójta gminy Lubin.

Wyjaśnienia rzeczniczki są o tyle zaskakujące, że to gmina wiejska prowadzi wspomniane postępowanie administracyjne. R-Power Polska już skutecznie uchyla się od usuwania odpadów. Nie sposób od niej wyegzekwować grzywnien. Wniosek jest zatem taki, że to już wójt decyduje, kiedy zrobi porządek z nielegalnym składowiskiem. Paradoksalnie wójt Kielan czeka na decyzję... wójta Kielana. Wszystkiemu wskazuje jednak na to, że mieszkańcom Kłopotowa i Lubina w kłopotliwym sąsiedztwie przyjdzie spędzić jeszcze niejedno upalne lato.

Do sprawy powrócimy.

JOANNA DZIUBEK

Fot. Maria Czachowska



Tadeusz Kielan, wójt gminy Lubin, do dzisiaj nie wydał decyzji o usunięciu odpadów z Kłopotowa



www.odpady.lubin.pl

ZARZĄDZANIE
SYSTEMEM
GOSPODARKI
ODPADAMI
KOMUNALNYMI

DEKLARACJE
TEL. 76 746 80 76 / 93 / 96 / 99

OPLATY
TEL. 76 746 80 77 / 78 / 79

REKLAMACJE
TEL. 76 746 80 94 / 95 / 97



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



nowemalomice.pl



ZADZWOŃ

tel. 76 746 13 77

nm
NOWE MAŁOMICE

Nowe miejsca w żłobkach, z dopłaty skorzysta więcej osób

» W zaledwie kilka miesięcy w Lubinie przybędzie 213 miejsc w żłobkach! Wszystko dzięki temu, że władze miasta dopłacają do każdego małego lubinianina uczęszczającego do prywatnych placówek tego typu. Teraz jeszcze więcej rodziców będzie mogło skorzystać z dotacji. – Poszerzyliśmy krąg osób, które mogą otrzymać dofinansowanie, między innymi o uczących się i studiujących stacjonarnie – mówi Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina, komentując wtorkową uchwałę rady miejskiej w Lubinie.

Dopłata do miejsc w żłobkach i klubach dziecięcych została wprowadzona w kwietniu tego roku. Miasto dokłada 650 zł do każdego dziecka w żłobku i 550 zł do każdego dziecka w klubie dziecięcym. Dzięki temu ceny spadły do poziomu tych, jakie płać rodzice dzieci uczęszczających do miejskich placówek, czyli około 400 zł.

– Liczymy, że dzięki tej uchwale w Lubinie powstanie nawet 200 lub 300 miejsc w prywatnych żłobkach i klubach dziecięcych – mówił tuż

po wprowadzeniu dopłaty prezydent Lubina Robert Raczyński.

I rzeczywiście, według danych Urzędu Miejskiego, w Lubinie już pojawiło się 188 nowych miejsc, a wkrótce przybędzie kolejnych 25. Nowe miejsca utworzono w Serduszkolonii, Zielonym Żłobku, Żłobku Kopalnia Talentów i Klubie Dziecięcym u Krecika.

– Mamy już prawie komplet dzieci, zostały ostatnie wolne miejsca, a ludzie wciąż do nas dzwonią i piszą, pyta-

jąc o możliwość skorzystania z tego dofinansowania – mówi Luiza Sałaj, dyrektor Serduszkolonii, dodając, że placówka utworzyła drugi żłobek na Ustroniu, na 60 miejsc, a być może jeszcze bardziej rozszerzy działalność. – To bardzo dobry projekt – komentuje wprowadzenie przez miasto dofinansowania do miejsc w żłobkach.

– Dla rodziców jest taniej, więc dużo chętniej decydują się na żłobek – mówi Małgorzata Droń-Kobus, dyrektor Żłobka Kopalnia Talentów, w którym w tym roku stworzono około 50 nowych miejsc. – Szukamy nowego lokalu, żeby rozszerzyć działalność – przyznaje.

Wkrótce zainteresowanie miejscami w żłobkach może być jeszcze większe, ponieważ 11 września na sesji radni miejscy rozszerzyli grono osób, które mogą skorzystać z dopłaty.

Oferta nadal skierowana jest do wszystkich lubinian, którzy pracują i tutaj rozliczają



W Lubinie już pojawiło się 188 nowych miejsc, a wkrótce przybędzie kolejnych 25 – to w sumie 213 miejsc

swoje PIT-y, a ich dzieci mają nie więcej niż trzy lata. Jednak od teraz dotację mogą otrzymać też osoby uczące się lub studiujące stacjonarnie, które wskazały Lubin jako miejsce zamieszkania w zeznaniu podatkowym za ubiegły rok oraz osoby, które zmieniły miejsce zamieszkania w bieżącym roku podatkowym i wskazały pracodawcy

Lubin jako miejsce zamieszkania, a tutejszy Urząd Skarbowy jako właściwy do rozliczania podatku.

– Zgłaszali się do nas ludzie, którzy mieszkają w Lubinie od wielu lat, ale zameldowani byli w innej miejscowości. Nie zmienili tego przez lata, a teraz chcieli skorzystać z dopłaty. Dlatego zdecydowaliśmy się rozsze-

rzyć i doprecyzować uchwałę. Dofinansowanie jest przeznaczone dla mieszkańców Lubina, którzy tu płać podatki, ponieważ wskazali nasze miasto jako miejsce zamieszkania w druku PIT. Dzięki temu, że liczba mieszkańców płaćcych PIT w Lubinie się zwiększy, budżet państwa wpłaci więcej do kasy miasta – dodaje Damian Stawikowski.

Przypomnijmy, że dotacja w Lubinie jest ponad dwa razy wyższa niż w przypadku innych miast z naszego regionu. Sąsiednie Polkowice dopłacają do dziecka w żłobku 300 zł, natomiast do dziecka uczęszczającego do klubu dziecięcego 150 zł. Legnica dopłaca 500 zł do dziecka w żłobku i 200 zł do dziecka z klubu dziecięcego. Lubiąscy właściciele żłobków dostają nawet nieco większą dotację od swoich kolegów po fachu z Wrocławia. Tam magistrat do dziecka w żłobku dopłaca już 600 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

To był rekordowy rok

■ W niedzielę po raz ostatni w tym roku można było skorzystać z lubińskiego kompleksu basenów zewnętrznych. Obiekt właśnie zakończył bardzo udany sezon. – To było rekordowe lato. Odnotowaliśmy ponad 92 tysiące odwiedzin – mówi Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego.

Dokładnie 92.191 osób skorzystało od czerwca do września z basenów zewnętrznych w Lubinie. To znacznie więcej niż w 2017 i 2016 roku, kiedy to kompleks został uruchomiony. Rok temu przez basen przevinęły się ponad 53 tysiące osób, a dwa lata temu – 58 tysięcy.

Jednak w tym roku wpływ na frekwencję miała nie tylko sprzyjająca, słoneczna pogoda, ale również to, że basen został rozbudowany. – Mogliśmy wpuścić jednorazowo znacznie więcej osób – przyznaje Midziak.

Rekordowe pod względem liczby odpoczywających tutaj osób były: 29 lipca, kiedy to odnotowano 3.520 odwiedzin, oraz 1 sierpnia z 3.532 wizytami.

A do Lubina, by odpocząć na tutejszym basenie, przyjeżdżali ludzie z całego regionu. – Widać to chociażby po pani, która była naszym



W tym sezonie, od czerwca do września, kompleks basenów zewnętrznych odnotował ponad 92 tysiące odwiedzin

200-tysięcznym klientem (liczone od chwili otwarcia basenów w 2016 roku – przyp. red.), i otrzymała od nas niespodziankę. Przyjechała do nas spod Rawicza – dodaje prezes RCS. – Wszystkim, którzy nas odwiedzają, bardzo podobają się nasze baseny. Sporo osób przyznaje w rozmowach z nami, że jest pod wrażeniem. Cieszymy się, że lubiński kompleks basenów spotyka się z tak pozytywnym odbiorem – przyznaje Midziak.

Od 10 września obiekt ma jesienno-zimową przerwę. Będzie można go ponownie odwiedzić za rok. Jak zwykle zostanie otwarty na Dzień Dziecka, a wstęp – tradycyjnie już – będzie bezpłatny.

MARTA CZACHÓRSKA

Koncerty spodobały się mieszkańcom, a to nie koniec

■ Sobotni koncert w hali przyciągnął tłumy mieszkańców, podobnie zresztą jak wcześniejsze wielkie wydarzenia w lubińskim rynku – zorganizowane z okazji rocznicy Zbrodni Lubińskiej i stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. – Lubin w ostatnich dniach stał się stolicą kulturalną Zagłębia Miedziowego. Widać, że koncepcja kulturalna prowadzona przez Lubin zaczyna przynosić zdumiewające efekty – mówi prezydent miasta Robert Raczyński, zapowiadając jednocześnie, że to nie koniec ciekawych wydarzeń.

W ostatnią sobotę koncertem „Wolność” zakończono obchody 36. rocznicy Zbrodni Lubińskiej (piszemy o nim więcej na stronach 11 i 12 tego wydania). Na scenie wystąpili Soyka z zespołem oraz grupa Dżem. Hala widowiskowo-sportowa wypełniła się po brzegi. W wydarzeniu, zorganizowanym przez starostę lubińskiego, wzięły udział ponad 3 tysiące osób.

– Koncerty z okazji roczni-

cy Zbrodni Lubińskiej organizujemy już od siedmiu lat. Dotychczas odbywały się one w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. W tym roku po raz pierwszy koncert odbył się w hali RCS, dzięki czemu wzięło w nim udział więcej mieszkańców niż w latach ubiegłych – mówi Adam Myrda, starosta lubiński. – Cieszy mnie również to, że na koncercie było dużo młodych ludzi, bo to gwarantuje nam, że pamięć o tych wydarzeniach oraz o ofiarach Zbrodni Lubińskiej przetrwa kolejne pokolenia – dodaje starosta.

Tydzień wcześniej w Lubinie odbyło się inne ważne kulturalne wydarzenie – Wielki Koncert Wolności. W rynku zagrała stuosobowa orkiestra Dziubek Band i wystąpili takie gwiazdy, jak Kayah, Bednarek, Ania Karwan i Krzysztof Cugowski. Widowisko wzbogacone o mapping, pokaz laserów i sztucznych ogniów oglądało – jak szacuje lubiński Urząd Miejski – około 12 tysięcy osób na miejscu i 11 tysięcy dzięki transmisji telewizyjnej.

– Na przygotowany teren za barierkami weszło 6 tysięcy osób. Szacujemy, że poza

nimi było drugie tyle. Zaś 11 tysięcy wejść odnotowaliśmy w internecie, gdzie odbywała się transmisja telewizyjna – wylicza Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Choćby po liczbie widzów można wnioskować, że oba wydarzenia bardzo przypadły do gustu mieszkańcom. A to nie koniec kulturalnych wydarzeń, jakie czekają nas w najbliższym czasie. Już 7 października odbędzie się inauguracja Jesieni Teatralnej, która co roku ściąga do Centrum Kultury Muza mnóstwo wielbicieli teatru. Tydzień temu ruszyła rezerwacja i sprzedaż biletów na spektakle. Jak zwykle rozchodzą się jak ciepłe bułeczki.

Z większych wydarzeń, pod koniec września w hali odbędzie się koncert na inaugurację kolejnego roku lubińskiego Uniwersytetu Senioralnego.

Przed nami we wrześniu jeszcze także między innymi: Europejski Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością (14 września), I Lubiński Złot Samochodów Zabytkowych (15 września), Święto Chleba (16 września), Dzień bez Samochodu (22 września), 100 lat Hufca (23 września), imieniny Archanioła (29 września). Wszystkie te imprezy odbędą się na lubińskim rynku, który podobnie jak w innych miastach, obecnie tętni życiem.

MARTA CZACHÓRSKA



Wielki Koncert Wolności 31 sierpnia ściągnął do rynku tłumy





Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

PO KAZ MO DY

Twarzy
Cuprum
Arena

15.09 | 16:00

Sandra, Klucze

Podejrzany ładunek w ratuszu

Najbliższy miesiąc za kratami spędzi 25-letni Mateusz W. z Lubina, podejrzany o pozostawienie tajemniczego pakunku na parapecie ratusza. Prokuratura przedstawiła już mężczyźnie zarzuty. W jego ujęciu pomógł miejski monitoring.

Wminiony piątek, 7 września, doszło do niecodziennej sytuacji. Na parapecie jednego z okien Urzędu Miejskiego w Lubinie w ratuszu nieznany sprawca wczesnym rankiem położył białą paczkę wielkości kartki A4. Tajemnicza przesyłka adresowana była do prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego.

Pracownicy nie zostali wpuszczeni do ratusza, a na miejscu przez kilka godzin pracowała policja oraz inne służby, w tym oddział pirotechniczny SPAP-u (Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji – przyp. red.) z Komendy Wojewódzkiej

Policji we Wrocławiu

– Oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie od świadka, który zauważył, jak pewien mężczyzna próbuje przez okno lubińskiego ratusza dwukrotnie wrzucić pakunek. Gdy mu się to nie udało, zostawił go na parapecie okna zewnętrznego i odszedł. Pakunek ten był adresowany do prezydenta miasta i zawierał pewną instrukcję postępowania z nim, której treść wskazywała, że może zawierać substancje lub przedmioty niebezpieczne – relacjonuje starszy aspirant Karolina Hawryłczuk z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Sprawcą całego zamieszania prawdopodobnie był 25-letni lubinianin.

– Prokuratura Rejonowa w Lubinie wszczęła i prowadzi śledztwo w sprawie przestępstwa fałszywego alarmu, a zatem czynu z art. 224a kodeksu karnego. Mężczyźnie, którego personalia ustalono

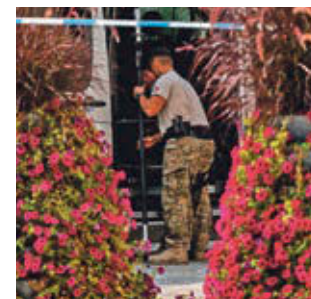


Tajemnicza przesyłka spowodowała w piątek niemałe poruszenie. Takich spraw policja nie może lekceważyć – w pozostawionym pakunku mogły być bowiem ukryte niebezpieczne materiały

dzięki zapisom monitoringu, przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że stworzył sytuację, mającą wywołać przekonanie o istnieniu zagrożenia dla życia lub zdrowia wielu osób bądź mienia znacznych rozmiarów – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Już w piątek, po interwencji policyjnej grupy minier-

sko-pirotechnicznej wiadomo było, że paczka adresowana do prezydenta nie zawierała niczego niebezpiecznego. Dziś mamy więcej informacji na temat pakunku: – Koper-ta pozostawiona na parapecie okna zawierała różnego rodzaju zapiski, stanowiące jakby instrukcję oraz przedmioty



Fot. Konrad Dąbkiewicz

takie jak kominiarka, monety, klucze, elementy drewniane czy wosk – dodaje prokurator.

Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, że 25-letni Mateusz W. w przeszłości leczył się psychiatrycznie.

W ujęciu mężczyzny pomocny okazał się miejski monitoring. Zapis z niego natychmiast został przekazany policji. Widać na nim całą drogę, jaką pokonał „kurier”.

SYMION KWAPIŃSKI

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ

Szkolenia pracodawców i pracowników finansowane z Krajowego Funduszu Szkoleniowego

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie informuje, iż w sierpniu br. wnioskował do Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej o przyznanie środków pieniężnych w kwocie 200.000 zł z rezerwy Krajowego Funduszu Szkoleniowego, które są przeznaczone na finansowanie kształcenia ustawicznego pracodawcy i pracowników. Ww. środki zostały przyznane w wysokości 48.700 zł. Przypominamy, iż celem wsparcia w ramach KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu braku odpowiednich kompetencji.

Wzwiązku z powyższym ogłaszamy od 17.09.2018 r. do 26.09.2018 r. nabór wniosków o finansowanie z KFS kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawcy.

Pracodawcy zainteresowani pozyskaniem finansowania, muszą zwrócić uwagę, iż obowiązują ściśle priorytety przyjęte przez Radę Rynku Pracy w sprawie wydatkowania środków KFS:

- wsparcie zawodowego kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodach deficytowych,
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób po 45. roku życia

Zgodnie z wytycznymi MRPiPS urząd jest zobowiązany określić, czy podczas rozpatrywania wniosków o dofinansowanie kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawcy będzie brał pod uwagę zawody deficytowe w powiecie czy na terenie województwa. W związku z ograniczonymi środkami finansowymi przyznanymi przez MRPiPS Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie podjął decyzję, iż będzie rozpatrywał wnioski z określonymi zawo-

dami deficytowymi w powiecie lubińskim na podstawie Barometru zawodów deficytowych na 2018 r. oraz Monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych w powiecie lubińskim w 2017 roku.

Ww. dokumenty zamieszczone są na stronie internetowej:

- <https://barometrzwawodow.pl/pl/dolnoslaskie/prognozy-dla-powiatow/2018/lubinski.15..33...1...0.1.1.33>
- <http://lubin.praca.gov.pl/rynek-pracy/statystyki-i-analizy/monitoring-zawodow>

Ponadto informujemy, iż zgodnie z § 3 pkt 9 Zasad przyznawania pracodawcy środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie „w dniu naboru wniosków dyrektor urzędu zastrzega sobie prawo do wprowadzenia dodatkowych kryteriów przy rozpatrywaniu wniosków”. W związku powyższym:

- wnioski pracodawców niekorzystających do tej pory ze środków KFS będą rozpatrywane w pierwszej kolejności,
- szkolenia realizowane za granicą nie będą finansowane,

- nie będą finansowane szkolenia miękkie.

Zgodnie z § 3 pkt 5 zasad „określa się limity dofinansowania możliwe do wykorzystania w danym roku kalendarzowym dla poszczególnych pracodawców ze względu na wielkość prowadzonej działalności, tj.:

- 1) dla firm mikro (do 9 pracowników) – 20 tys. zł,
- 2) dla firm małych (do 49 pracowników) – 25 tys. zł,
- 3) dla firm średnich (od 50 do 250 pracowników) – 35 tys. zł,
- 4) dla firm dużych (powyżej 250 pracowników) – 50 tys. zł”.

oraz z § 5 pkt 7 „finansowane kształcenie ustawiczne rozpocznie się w ciągu 90 dni od dnia rozpatrzenia wniosku”, jednak nie później niż w danym roku kalendarzowym.

Pracodawcy zainteresowani dofinansowaniem z KFS powinni w terminie naboru wniosków tj. 17.09.2018 r. – 26.09.2018 r., złożyć wniosek osobiście w sekretariacie urzędu (pok. 10) w godzinach 8–16 lub przesłać pocztą lub elektronicznie.

Do wniosku pracodawca dołącza:

- 1) zaświadczenie lub oświadczenie o pomocy de minimis;
- 2) formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc de minimis;
- 3) kopię dokumentu potwierdzającego oznaczenie formy prawnej prowadzonej działalności – w przypadku braku wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego lub Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej;
- 4) program kształcenia ustawicznego lub zakres egzaminu;
- 5) wzór dokumentu potwierdzającego kompetencje nabyte przez uczestników, wystawianego przez realizatora usługi kształcenia ustawicznego, o ile nie wynika on z przepisów powszechnie obowiązujących.
- 6) plany dotyczące dalszego zatrudnienia osób, które będą objęte kształceniem ustawicznym finansowanym ze środków KFS.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra, Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zmieniającym rozporządzenie w sprawie przyznawania środków z KFS wnio-

ski złożone bez wymaganych załączników pozostawia się bez rozpatrzenia.

UWAGA!!!

Na podstawie wyjaśnień Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów informujemy, że środki pochodzące z państwowego funduszu celowego jakim jest Fundusz Pracy a przekazane na finansowanie kosztów zadań realizowanych w ramach KFS nie posiadają statusu wartości nieodpłatnych lub częściowo odpłatnych świadczeń finansowanych lub współfinansowanych ze środków budżetu państwa w ramach rządowych programów, a co za tym idzie nie są wyłączone z opodatkowania podatkiem dochodowym na podstawie art. 12 ust. 4 pkt 14 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru wniosków z KFS uzyskują Państwo w PUP Lubin, pokój 21 – Agnieszka Pieniacka tel. 76/746 14 96 lub Natalia Kobusiewicz tel. 76/746 14 96.

ZAPRASZAMY!!

KLATKA ZŁEJ

WROCŁAWSKI
TEATR
TAŃCA



16 WRZEŚNIA, GODZ. 19:00

CENTRUM KULTURY „MUZA” W LUBINIE, SALA WIDOWISKOWA

BILETY: 35 ZŁ REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW OD 3 WRZEŚNIA: TEL. 76 746 22 86 W GODZ. 14:00 - 20:00

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

WSPÓŁORGANIZATORZY:

instytut muzyki i tańca



PROJEKT REALIZOWANY WE WSPÓŁPRACY Z INSTYTUTEM MUZYKI I TAŃCA W RAMACH PROGRAMU SCENA DLA TAŃCA 2018.

Innowacji
Audiowizualnych



Sklepy pełne promocji

środa, 19 września



Herbata Lipton
Yellow Label
25 tor. 59,80 zł/kg

2⁹⁹
50 g



Skrzydła
z kurczaka

3⁹⁹
1 kg

czwartek, 20 września



Mleko
Wypasione
3,2%

1⁹⁹
1 l



Żeberka
mięsne

8⁹⁹
1 kg

piątek, 21 września



Szprot, Śledź
w sosie pomidorowym
14,06 zł/kg

2³⁹
170 g



Golonka
wieprzowa

6⁹⁹
1 kg

sobota, 22 września



Makaron
Leon klusieczki
wałkowane
5,16 zł/kg

1²⁹
250 g



Udo z kurczaka
bez kości
bez skóry

9⁹⁹
1 kg

poniedziałek, 17 września



Koncentrat
pomidorowy
12,38 zł/kg

0⁹⁹
80 g



Ćwiartki
z kurczaka

2⁹⁹
1 kg

wtorek, 18 września



Kasza
jęczmienna
4*100 3,73 zł/kg

1⁴⁹
400 g



Łopatka
bez kości

9⁹⁹
1 kg

Wiadomości

Powiatowe

Dojedziemy za darmo także do Chocianowa

» Od października bezpłatne autobusy Lubińskich Przewozów Pasażerskich będą docierały również do Chocianowa. Na razie na próbę, tylko przez trzy miesiące, ale przedstawiciele powiatu lubińskiego liczą, że wkrótce darmowa komunikacja rozrośnie się jeszcze bardziej.

Na ostatniej sesji radni powiatu lubińskiego zgodzili się na utworzenie nowej bezpłatnej linii autobusowej. Numer 111 będzie jeździł z Lubina do Chocianowa.

– Zgłosili się do nas mieszkańcy gminy Chocianów. Chcą byśmy przyłączyli do ich gminy naszą bezpłatną komunikację. Przyjęliśmy apel ponad 1400 mieszkańców, to bardzo duża liczba – mówi wicestarosta powiatu lubińskiego Damian Stawikowski.

Na razie autobusy z numerem 111 będą jeździć tylko przez trzy miesiące, od października do końca grudnia. Codziennie odbywać się będą cztery kursy.

– Będziemy sprawdzać, jak z tego będą korzystać mieszkańcy. Jeśli ta linia będzie cieszyć się dużym powodzeniem, wów-



Taką decyzję na ostatniej sesji podjęli radni powiatu lubińskiego

czas myślę, że władze gminy Chocianów przyłączy się do projektu i będziemy mogli stopniowo rozszerzać naszą komunikację – stwierdza Stawikowski, podkreślając, że prawie 200 osób z gminy Chocianów dojeżdża do Lubina do tutejszych szkół średnich, ponadto wielu tamtejszych mieszkańców pracuje właśnie w naszym mieście czy przyjeżdża tu do lekarza lub na zakupy.

– Uruchomienie bezpłatnej komunikacji jest bardzo ważne dla mieszkańców gminy Chocianów z wielu powodów – przyznaje Tomasz Kulczyński, który jest pomysłodawcą utworzenia bezpłatnego połączenia autobusowego do Chocianowa oraz zebrał podpisy mieszkańców pod petycją w tej sprawie.

– Nie

do wszystkich miejscowości dojeżdżają busey. To duży problem. Problem, który dla lubinian jest niezrozumiały, bo to są dwa różne światy. Mam nadzieję, że teraz te dwa światy będą współpracować i te różnice będą się wyrównywać – dodaje.

Zeby autobusy numer 111 zaczęły kursować, potrzebna jest jeszcze zgoda powiatu polkowickiego, na którego terenie leży gmina Chocianów. Jednak prawdopodobnie z tym problemem nie będzie, bo całe koszty na razie weźmie na siebie powiat lubiński. W sumie za trzy miesiące samorząd zapłaci 240 tysięcy złotych.

– Mieszkańcy od wielu lat zabiegają o takie połącze-

nie, bo są problemy z dojazdem. Powiem krótko, to co jest dobre dla mieszkańców, zawsze będę wspierał – mówił pod koniec sierpnia burmistrz Chocianowa Franciszek Skibicki. – Nie sądzę, żeby zarząd powiatu (polkowickiego – przyp. red.) był przeciwko mieszkańcom i blokował inicjatywę, która ma służyć poprawieniu ich życia. Wsparcie powiatu jest bardzo ważne – dodaje Skibicki.

Powiat lubiński nie chciałby poprzestać jedynie na Chocianowie. W tej chwili bezpłatne autobusy jeżdżą po Lubinie i dojeżdżają również do miejscowości gmin: wiejskiej Lubin i Ścinawa. A w przyszłości być może będą docierać też między innymi do Polkowic.

Plany mamy dalekosiężne. Być może przywrócimy bezpłatną linię do Polkowic. Będą trwały rozmowy z władzami Polkowic, tak aby w przyszłości całe Zagłębie Miedziowe zostało objęte naszą bezpłatną komunikacją, ale tu jest potrzebna współpraca pomiędzy gminami – mówi wicestarosta Stawikowski. – Chcemy rozszerzać naszą komunikację. Już teraz jest ona największa w Polsce, my pierwsi wprowadziliśmy ją bezpłatną dla wszystkich – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Złożą kwiaty pod krzyżem Sybiru

W najbliższą niedzielę (16 września) o godzinie 18 mszą św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie rozpoczyna się obchody 79. rocznicy agresji sowieckiej na Polskę oraz Światowego Dnia Sybiraka.

– Jak co roku po mszy świętej udamy się na cmentarz komunalny, gdzie wraz z sybirakami pod krzyżem Sybiru złożymy kwiaty i wieńce. Musimy pamiętać o Polakach, którzy podczas II wojny światowej przymusowo zostali zesłani na Syberię, tym bardziej, że z roku na rok jest ich z nami coraz mniej – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

W obchodach udział wezmą funkcjonariusze OSP z terenu powiatu lubińskiego oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Lubinie, którzy specjalnie na tę okazję przygotowali montaż słowno-muzyczny.

SOBO

Droga zamknięta. Trwa przebudowa

■ Droga z Lubina do Krzeczyna Wielkiego pozostanie zamknięta przez najbliższy miesiąc. Wszystko po to, by robotnicy jak najszybciej wykonali swoją pracę i można było udostępnić gotowy już fragment dla samochodów, bez potrzeby wprowadzania kolejnych raz ruchu wahadłowego.

Przebudowa odcinka drogi od al. Generała Broni Stanisława Maczka do węzła drogowego S3 Lubin Zachód rozpoczęła się w lipcu. Do tej pory jednak robotnicy pracowali przy przejeżdżających po tej trasie samochodach – ruch odbywał się tam wahadłowo.



Fot. Katarzyna Słoczyńska

Droga pozostanie zamknięta przez najbliższy miesiąc

Niedawno otwarto 11-kilometrowy odcinek S3, od węzła Lubin Południe do Lubin Północ, który ułatwia komunikację w tym rejonie oraz umożliwia między innymi ominięcie przebudowywanego fragmentu drogi i dotarcie do Krzeczyna Wielkiego. Dlatego inwestor, czyli Starostwo Powiatowe w Lubinie zdecydowało się na zamknięcie tej drogi, by przyspieszyć przebudowę.

– Chcemy w ten sposób usprawnić prace przy przebudowie drogi. Robotnicy szybciej skończą jej modernizację i udostępnią ją dla kierowców – mówi staro-

sta lubiński Adam Myrda. – Droga będzie zamknięta przez miesiąc. W tym czasie skończone zostaną dwa pasy jezdni i będzie można puścić na nie ruch samochodowy. Potem robotnicy zajmą się kolejnymi dwoma pasami – dodaje starosta.

Cała droga, wszystkie cztery pasy, ma być gotowa i otwarta dla ruchu samochodowego na przełomie października i listopada.

Przypomnijmy, że choć inwestycja określana jest jako przebudowa, to fragment trasy z miasta do węzła drogowego S3 Lubin Zachód właściwie jest budowany od nowa. Powstanie czteropasmowa droga, po dwa pasy w obu kierunkach.

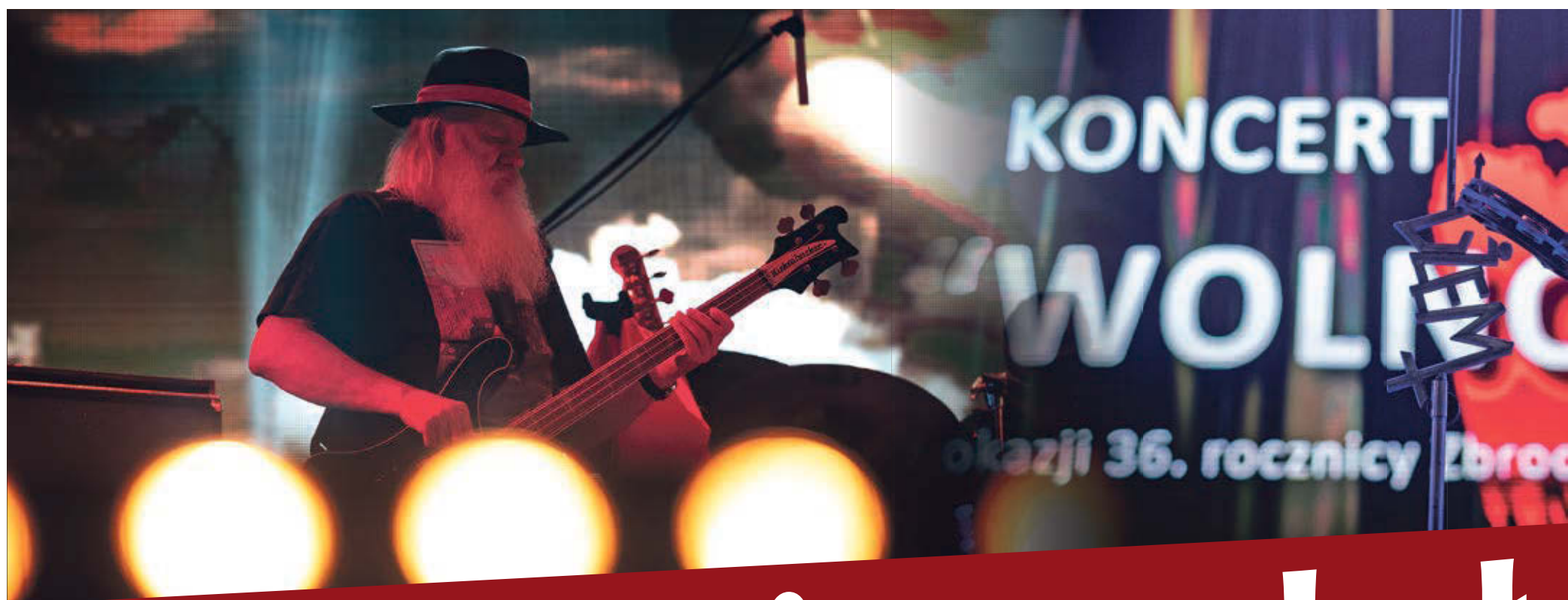
– Ta droga to będzie główny zjazd do Lubina z S3. Odcinek ten jest szczególnie ważny dla miasta, również ze względu na dostęp komunikacyjny do powstającej przy tej drodze strefy ekonomicznej – mówi Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego. – A remont ten jest możliwy, dzięki współpracy starosty i prezydenta – dodaje.

Na tę przebudowę powiat lubiński otrzymał prawie 4,5 mln zł dofinansowania z województwa. Resztę kosztów inwestycji wspólnie pokryją miasto Lubin i powiat lubiński.

MRT

Żółte bezpłatne autobusy od października będą jeździć również do Chocianowa





Soyka i Dżem w hołd

Mieszkańcy z terenu całego powiatu lubińskiego przyjechali w sobotę, 8 września, do hali widowiskowo-sportowej w Lubinie na wydarzenie wieńczące tegoroczne obchody rocznicy Zbrodni Lubińskiej. Na koncert „Wolność”, którego gwiazdami był Stanisław Soyka i zespół Dżem, zaprosiło ich Starostwo Powiatowe w Lubinie.

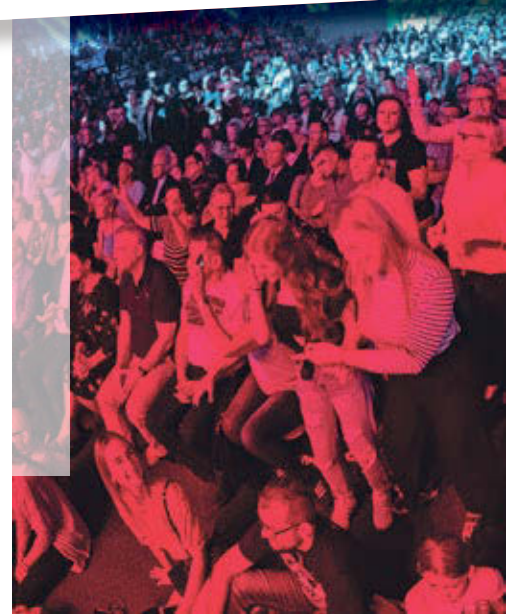
Organizowane przez Starostwo koncerty w rocznicę Zbrodni Lubińskiej mają już swoją tradycję. Przez pięć ostatnich lat ich miejscem był kościół pw. św. Maksymilina Marii Kolbego. Z roku na rok publiczność była jednak coraz liczniejsza i szósta edycja imprezy przeniosła się już do hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

– 38 lat temu narodziła się „Solidarność” – po to, by nieść wolność Polsce i Europie – a Zbrodnia Lubińska jest pokłosiem jej delegalizacji. W stanie wojennym ludzie wyszli na ulice, by upomnieć się o tę „Solidarność”, czyli upomnieć się o wolność – mówi starosta lubiński Adam Myrda, który przy okazji koncertu zwrócił uwagę na to, że wśród publiczności było wielu młodych widzów. – Od paru lat coraz więcej ludzi przychodzi 31 sierpnia na obchody rocznicy powstania „Solidarności” i Zbrodni Lubińskiej. Wśród nich jest z kolei coraz więcej młodych, co znaczy, że oni zaczynają się żyć historią tego miasta. Także film „Rykoszety”, który miał niedawno premierę, pozwoli im cofnąć się w czasie i tę historię poznać – dodaje starosta.

W tym roku mieszkańcy Lubina i okolic mogli wysłuchać popularnych utworów Stanisława Soyki i Dżemu. Koncert poprowadził Maciej Miecznikowski, wokalista zespołu Leszcze, który przypomniał przebieg tragicznych sierpniowych wydarzeń. Gdy wymienił nazwiska trzech zabitych manifestantów – Andrzeja Trajkowskiego, Mieczysława Poźniaka i Michała Adamowicza – w hali rozległy się oklaski.

– Po słowach „miłość” i „rodzina” to najważniejsze słowo. Wolność, którą mamy i którą cieszymy od wielu lat, powinniśmy szanować, ale w jej kontekście powinniśmy też pamiętać o historii i z ogromnym szacunkiem odnosić się do tego, co się wydarzyło w naszej przeszłości, dbać o to, co mamy – twierdzi Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego.

JOANNA DZIUBEK





dzie wolności



Gruszki na wierzbie czy dynie na sośnie?



Fot. Katarzyna Stoczyńska

Świerkodynia to wspólne dokonanie pana Zygmunta z Obory (na zdjęciu) i jego sąsiada zza płotu

■ Za kilka chwil rozpocznie się sezon na dynie. Bywają większe, mniejsze, żółte i pomarańczowe, ale rzadko kiedy... rosną na drzewach. Pan Zygmunt z Obory w gminie Lubin, do spółki z sąsiadem zza płotu, wyhodowali świerkodynię.

Nie wiadomo, gdzie się zwrócić, czy do National Geographic czy Discovery... Czterometrowy świerk zaowocował dyniami. Na czubku – dynia hokkaido, na gałęzi – tykwa. W Oborze zapowiadają się ciekawe zbiory.

Świerkodynia to wspólne dokonanie sąsiadów zza płotu. Nasiona dyni należą do pana Zygmunta, świerk natomiast stoi na posesji sąsiada. Nauczeni historią Kargula i Pawlaka, że o kłótnię sąsiadzką nie jest trudno – mamy nadzieję, że sprawa zakończy się polubownie.

– Jesteśmy w trakcie negocjacji. Musimy sądownie

uzgodnić podział dziwołaga – uśmiecha się pan Zygmunt. Zdumiewające okazy to specjalność pana Zygmunta. Dwa lata temu na dożynkach otrzymał grand prix za wyhodowanie wielkiej botwinki.

Tak naprawdę dynie to ogrodowe wędrowniczki. Nie ma płotu ani drzewa, którego by nie sforsowały. Tegoroczne lato dało dyniom dużo ciepła, więc zaczęły się mocno rozrastać. Pnącza rośliny, normalnie wijące się po ziemi, oplótły pień drzewa i poszybowały na wysokość czterech metrów. Dynie w Oborze uznają, że chcą wisieć do spółki z szyszkami.

KS

reklama

ZŁOMOWANIE
pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ŻYLAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
58-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-003 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

Uczelnia Jana Wyżykowskiego
Studia to nie kosmos
www.ujw.pl
Polkowice • Lubin

! Historyczna Pocztówka (234)

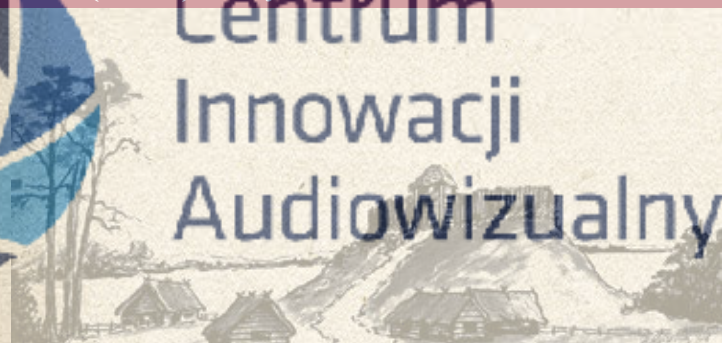
ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA – SALA GIMNASTYCZNA I KRYTY BASEN



Wspaniale prezentowała się w 1975 roku kryta pływalnia i sala gimnastyczna przy Zasadniczej Szkole Górniczej, przy ul. Legnickiej. Obok, po prawej stronie stoi mało znany pomnik, zgodnie z ówczesnymi trendami, agitujący naukę i pracę dla dobra ojczyzny.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

LUBA (LUBIN) – CZĘŚĆ I



Na niewielkim wzgórzu, za wysoką palisadą znajdowała się osada złożona z pierścienia drewnianych domów. Pośrodku rósł olbrzymi dąb, pod którym kryła się niewielka gontyna. Kilka metrów od wrót świątyni stał czteroboczny posąg Światowida, a palący się przed nim mały ogień rzucał cień siedzącej postaci. Wokół panowała cisza i nie było widać nikogo z mieszkańców.

W jednej z chat, może nieco większej od innych, na kloku zasłanym wilczą skórą siedział mężczyzna w podeszłym wieku. Jego nieruchomy wzrok wpatrzony w płomyki bijące z paleniska i z lekka drgające wargi ust wskazywały, że ma do rozważenia jakiś poważny problem. Od pewnego bowiem czasu pojawił się jakiś dziwny zwierz-ludożerca. Niemal codziennie ginął człowiek, czasem krowa lub koń. Tylko ślady krwi wskazywały, w jakim miejscu nastąpiło spotkanie z potworem. Las i mchy skrywały trop mordercy, który zniknął niczym zjawy. Mężczyzna chodził

już z innymi wojami w głęboki bór, badając wszystkie, znane sobie ścieżki, lecz bez rezultatu. Opanowani strachem mieszkańcy osady przebiegali o konieczności opuszczenia domostw, do czego on, stary, nie mógł dopuścić. Jako najstarszy z rodu musiał czuć, bronić tych, co mu zaufali, choć nie bardzo wiedział, w jaki sposób.

– Co robić? – rozważał stary, szarpiąc siwą brodę. Niemal każdego dnia przynoszą mu wieści o coraz to nowych ofiarach, a on nie wie, co ma począć. Co to za zwierz? Krzątająca się bezszelestnie po izbie stara kobieta, jego żona spogląda na męża pytającym wzrokiem, lecz nie śmie zapytać. Instynktownie wyczuwa, że zbliża się decydująca chwila. Z pewnością Luba zechce ruszyć tej nocy na spotkanie z dziką bestią, by położyć kres dalszym tragediom. Wołałaby, aby kto inny ruszył do walki. Luba jest za stary, niezbyt już zręczny, ruchy ma wolniejsze, może ulec. Ale czy mimo wieku, może mu

ktos dorównać doświadczeniem?

Po długim rozmyśleniu Luba podniósł się i podszedł do łoża, na którym jego syn Jarko odpoczywał po nocnych czatach. Tak, już czas sposobić się do walki. Wzrokiem przywołał syna. Obaj podeszli do szczeniowej od dymu ściany, z której Luba zdjął długi miecz, a synowi podał ciężki oszczep. Wdziali na siebie ciężkie skórzne i grube futrzane czapy.

– Na nas czas – powiedział cicho stary, patrząc na koryskę, w której spał wnuk. Przez chwilę stał w milczeniu, po czym zwrócił się do Marzanny, synowej: – Podaj mi dziecko. Są gotowi, twarde, lecz pełne wymowy spojrzenie na kobiety, aby nie płakały. Luba z czułością wargami dotknął czołka uspiętego dziecka.

Na majdanie zrobiło się rojno, ku wojom powychodziły kobiety z dziećmi na rękach, mężczyźni i starcy. Na czele pojawiła się stara kobieta z rozwianymi włosami. To kapłanka i wróżka. Chwilę później wszyscy

podeszli do ogniska przed posągami Światowida. Starucha wyciągnęła z zapaski garść nasion i ziół, po czym wrzuciła je w święty ogień. Wymrucząc coś niezrozumiałe poczęła się obracać wokół własnej osi. Czynności te powtórzyła trzy razy. – Światowidzie, Światowidzie – wołała przeciągle. – Pomóż nam. Z ogniska zaczęła unosić się ostra woń. Przenikliwe

oczy staruchy śledziły ledwie widoczne smużki dymu. Nagle, zniemiona wykrzyknęła: – Idźcie już! To dziwne zachowanie wróżbitki przejęło lekkiem zebranych. Oczy wszystkich skupiły się na jej drobnej postaci, a następnie przeniosły się na Lubę i Jarkę. Pewnie wie coś niedobrego i dlatego nic nie chce mówić więcej. Wyraz twarzy obu wojów jest jednak tak nieprzenikniony, że nie da się z nich odczytać, o czym mogą myśleć przed czekającą ich walką. Luba wyczuł, że wróżba nie była pomyślna i z kamieniem obliczem patrzył przez chwilę w ogień. On wie, ale nie powinien wiedzieć syn. Jest jeszcze młody, jeszcze mało doświadczony, a do walki nie może iść w niepewności. Spojrzał w ogień, na staruchę i zebranych mieszkańców osady. Nagle, z błyskiem w oku wyprostował się, i głośno rzekł do syna: – Na nas już czas! Szybko, z godnością skierowali się ku bramie, a za nimi ruszyła gromada zebranych. Przy palisadzie pożegnali się bez słowa i wkrótce obu mężczyzn pochłonięła ciemność nocy. Ciąg dalszy za tydzień.



RYS. I OPRACOWANIE:
HENRYK RUSEWICZ NA
PODSTAWIE LEGENDY „SOSNY
BLUZIACZKI” JANA BILIŃSKIEGO
[w:] PRZEWODNIK PO ZIEMI
LUBIŃSKIEJ. 1971

Wiadomości

Ścinawskie

Dwie uroczystości w Przychowej

» Zgodnie z zapowiedziami, z należytą oprawą, swojsko i radośnie – tak świętowano w Przychowej. W miniony weekend obchodzono we wsi dożynki, a przy okazji odbyło się jeszcze jedno bardzo ważne wydarzenie dla całej lokalnej społeczności – otwarto nową świetlicę. Uroczystę wstęgę przecięli: starosta lubiński Adam Myrda, burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła, radny Czesław Jastrzębski, sołtys Przychowej Józefa Kasprzak oraz szef firmy wykonującej inwestycję Andrzej Korzeniowski.



Z okazji święta plonów, w Przychowej nie mogło zabraknąć dożynkowego korowodu



Świetlicę otworzyli, przecinając wstęgę, między innymi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła i starosta lubiński Adam Myrda

Rozpoczęto mszą w kościele św. Wawrzyńca w Przychowej, której przewodniczył ksiądz Daniel Biszczyński. Później w uroczystym, dożynkowym korowodzie, przy akompaniamencie muzyki, goście przeszli pod świetlicę. Tam, zgodnie z tradycją, podziękowano raz jeszcze za plony, odtańczono poloneza i otwarto nowoczesny obiekt.

– Cieszę się, że mieszkańcy Przychowej doczekali się tak pięknej i nowej świetlicy. Zasługiwali na ten obiekt, choćby z uwagi na to, że zawsze angażują się w gminne inicjatywy. Widać ich przy okazji wszystkich uroczystości, bo przychowanie szczególnie kultywują tradycje ojców – mówił burmistrz Krystian Koszytła. – Jestem przekonany, że mieszkańcy wsi będą dbali o nową świetlicę, o porządek w niej, tak jak dbają o swoje własne



Zabawa była znakomita

domy, a obiekt będzie przez lata służył całej społeczności, jej integracji i wypełniony będzie życiem. Przy okazji podziękowania należą się również staroście Adamowi Myrdzie, za wsparcie, na które możemy liczyć. Powiat na program budowy, modernizacji i remontów obiektów użyteczności publicznej na wsiach prze-

kazuje rocznie milion złotych – dodawał szef ścinawskiego samorządu.

Po oficjalnej części dożynkowych uroczystości oraz otwarciu nowej świetlicy rozpoczęła się zabawa.

Inwestycja w Przychowej obejmowała: budowę parterowej świetlicy wiejskiej od podstaw z zadaszonym tarasem, stworzenie infrastruktury

Centrum Innowacji Audiovizualnych

technicznej wraz z wszystkimi instalacjami oraz zagospodarowanie terenu i oświetlenie zewnętrzne. Obiekt został wyposażony w nowoczesną powietrzną pompę ciepła oraz ogrzewanie podłogowe. Ponadto na gości czekają miejsca parkingowe z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych, dla potrzeb których przystosowane są także toalety. Gminny teren przy budynku został w całości ogrodzony. Koszt inwestycji w Przychowej opiewa na sumę 1.055.340 zł brutto.

Od 2015 lokalny samorząd sukcesywnie realizuje program modernizacji i remontów obiektów użyteczności publicznej na wsiach. Na przestrzeni trzech lat wybudowano, przebudowano i kompleksowo zmodernizowano miejsca spotkań oraz integracji mieszkańców w sołectwach: Turów, Dzięwin – tam budynek pełni także funkcję ośrodka edukacji ekologicznej, Dąbrowa Dolna i Środkowa, Wielowieś, Lasowice, Przychowa. Za chwilę do użytku oddana zostanie również świetlica w Zaborowie.

Kolejne działania w ramach programu zaplanowano w Parszowicach i Dębcu – w tych miejscowościach wybudowane zostaną nowe obiekty, a także w Jurczu.

ZYGMUNT KOGUT

Okragły jubileusz Fundacji Przyszań

■ W sierpniu pięciolecie działalności świętowała Fundacja Przyszań, która utworzyła Warsztaty Terapii Zajęciowej „Uśmiech” dla 30 niepełnosprawnych osób z gminy Ścinawa. Zajęcia mają na celu rozwijać na wielu płaszczyznach i aktywizować, również zawodowo, ich uczestników. Funkcjonowanie placówki wspiera Urząd Marszałkowski, lokalny samorząd oraz sponsorzy.

Terapia prowadzona jest w sześciu pracowniach: rękodzieła artystycznego, wyrobu witraży, biurowo-multimedialnej, florystyczno-ogrodniczej, gospodarstwa domowego i aktywizacji zawodowej z elementami muzykoterapii.

Podopieczni WTZ „Uśmiech” na jubileuszową uroczystość przygotowali bogaty program artystyczny. Zarząd Fundacji, pracow-

nicy i podopieczni nie kryli też wzruszenia, bo dla nich udział w zajęciach to zdecydowanie coś więcej niż tylko sposób na spędzanie czasu wolnego. Dzięki współpracy, budują pewność siebie, czują się potrzebni i uczą się radzić sobie z problemami.

Na uroczystości z okazji jubileuszu nie zabrakło kwiatów, życzeń, ale przede wszystkim dobrej zabawy, bo przecież to ona najczęściej wywołuje tak pożądany przez wszystkich uczestników warsztatów uśmiech.

– Pracownicy fundacji i podopieczni warsztatów terapii zajęciowej zawsze mocno angażują się we wszystkie działania. Cieszę się, że uczestnicy zajęć mogą się rozwijać i w pozytywny sposób spędzać czas wolny. Dziękuję za zaproszenie na tak ważną dla nich uroczystość – mówił burmistrz Krystian Koszytła.

ZYGMUNT KOGUT



Zarząd Fundacji, pracownicy i podopieczni nie kryli też wzruszenia



Fundacja prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej „Uśmiech” dla 30 niepełnosprawnych osób z gminy Ścinawa



– Cieszę się, że uczestnicy zajęć mogą się rozwijać i w pozytywny sposób spędzać czas wolny – mówi burmistrz Koszytła

Fot. Zygmun Kogut

WIELKIE WIETRZENIE!



LUBIN

ACER ASPIRE 5 NX.GP4EP.006
i5-7200/4G/500/INT/W10
Laptop

Intel® Core™ i5-7200U
Pamięć ram 12GB
nr art. 1348747



HP 15-B5031NW i5-7200U/4G
/1TB/INT/W10
Laptop

Dwurdzeniowy procesor Intel
Core i5-7200U 2.5 GHz (3.1 GHz turbo)
Dysk o pojemności 1 TB
nr art. 1348809



1999.-

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

2099.-

LENOVO IP720-15IKBR 81C7001TPB
/4EPB i5-8250U/8G/1T/AMD
Laptop

czterordzeniowy procesor Intel Core
i5-8250U 1.6 GHz (3.4 GHz turbo)
8 GB pamięci operacyjnej DDR4
nr art. 1360584



3299.-

HP 580-009NW i7-7700/8GB/1TB
/1050/W10
Komputer stacjonarny

Czterordzeniowy procesor Intel Core
i7-7700 3.6 GHz (4.2 GHz turbo)
Karta graficzna nVidia GTX 1050
z 2 GB pamięci GDDR5
nr art. 1349023



3099.-

Asortyment w podanych cenach dostępny od 11.09 do 17.09.2018 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20



Godziny otwarcia: Pon. - Czw. 10.00 - 21.00
Pt. - Sob. 09.00 - 21.00 Niedz. 10.00 - 21.00

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



MediaMarkt®

Głogów liderem, Rudna poprawia wynik

» Po pięciu kolejkach w IV lidze w grupie zachodniej, liderem bezapelacyjnie jest Chrobry II Głogów, który w ostatniej serii pokonał Włókniarza Mirsk skromnie 1:0. Duży sukces odniosła natomiast ekipa Sparty Rudna, która pokonała znajdujący się wyżej w ligowej tabeli Bolesławiec.

Najwyższe wyniki padły w meczu Stali Chocianów ze Spartą Grębocice i Spartą Rudna z Bobrzanami Bolesławiec. W tym pierwszym spotkaniu był wynik 4:1. Takim samym rezultatem zakończył się mecz ekipy Roberta Maławskiego z Bolesławcem.

Po wysokich porażkach z Chrobrym II Głogów (5:0)



Sparta Rudna po raz pierwszy zanotowała zwycięstwo

czy z drużyną AKS Strzegom (7:1), pierwsze trzy punkty w rozgrywkach to wielka otucha dla piłkarzy z Rudnej, którym gra się

dosyć ciężko od początku sezonu. Tabele IV ligi zamyka Victoria Ruszów.

MARIUSZ BABICZ

B-KLASA, GRUPA I 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Viktoria Borek	4	4	0	0	12	20-1
2.	Sparta Przedmoście	4	4	0	0	12	15-4
3.	Sparta II Grębocice	4	3	0	1	9	19-3
4.	Sokół Niechlów	4	2	1	1	7	11-6
5.	Wiewierzanka Wiewierz	4	2	1	1	7	7-7
6.	Amator Wierzchowice	4	2	0	2	6	11-6
7.	LZS Koźlice	4	2	0	2	6	7-11
8.	Zryw Kotła	4	1	1	2	4	4-12
9.	Odra Grodziec Mały	4	1	1	2	4	7-8
10.	Błyskawica Luboszyce	4	1	0	3	3	7-11
11.	Skarpa Orsk	4	0	0	4	0	1-20
12.	KS Kłobuczyn	4	0	0	4	0	3-23

Kolejka 4:			
Amator Wierzchowice – LZS Koźlice	5:2		
KS Kłobuczyn – Sokół Niechlów	1:4		
Błyskawica Luboszyce – Sparta II Grębocice	3:0		
Zryw Kotła – Sparta Przedmoście	0:2		
Wiewierzanka Wiewierz – Viktoria Borek	0:2		
Skarpa Orsk – Odra Grodziec Mały	0:5		

B-KLASA, GRUPA II 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górnik II Polkowice	4	4	0	0	12	44-0
2.	Kłos Moskorzyn	4	3	0	1	9	11-6
3.	Platan Siedlce	4	3	0	1	9	29-10
4.	Sparta II Rudna	4	2	1	1	7	6-8
5.	Unia Szklary Górne	4	2	0	2	6	20-13
6.	Victoria Tymowa	4	2	0	2	6	7-15
7.	Zamet II Przemków	3	2	0	1	6	11-5
8.	LZS Nowa Wieś Lubińska	3	1	1	1	4	8-18
9.	Kupryt 02 Sucha Górna	4	1	0	3	3	8-18
10.	LZS Żelazny Most	3	1	0	2	3	4-9
11.	Perła Potoczek	3	0	2	1	2	5-6
12.	Błysk Studzionki	4	0	1	3	1	3-20
13.	Relaks Szklary Dolne	4	0	1	3	1	2-30

Kolejka 4:			
Kłos Moskorzyn – Platan Siedlce	5:2		
Górnik II Polkowice – Relaks Szklary Dolne	24:0		
LZS Żelazny Most – Unia Szklary Górne	0:7		
Błysk Studzionki – Sparta II Rudna	2:2		
Kupryt 02 Sucha Górna – LZS Nowa Wieś Lubińska	1:4		
Zamet II Przemków – Victoria Tymowa	7:2		

KLASA OKRĘGOWA 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Męcinka	5	5	0	0	15	17-2
2.	Iskra Kochlice	4	4	0	0	12	13-5
3.	Zawisza Serby	5	3	1	1	10	12-8
4.	KS Legnickie Pole	5	3	0	2	9	12-8
5.	Czarni Rokitki	4	2	1	1	7	5-5
6.	Chojnowianka Chojnów	5	2	1	2	7	9-11
7.	Konfeks Legnica	5	2	0	3	6	10-12
8.	Iskra Księginice	5	2	0	3	6	7-9
9.	Pogoń Góra	5	2	0	3	6	11-13
10.	Kaczawa Bieniowice	5	1	2	2	5	9-13
11.	Zamet Przemków	5	1	2	2	5	5-6
12.	Kuźnia Jawor	5	1	2	2	5	2-5
13.	Odra Chobienia	5	1	1	3	4	7-13
14.	Płomień Radwanice	5	0	4	1	4	9-12
15.	Zryw Kłebanowice	5	1	1	3	4	8-10
16.	UKS Huta Przemków	5	0	3	2	3	8-12

Kolejka 5:			
Zamet Przemków – Płomień Radwanice	1:1		
Chojnowianka Chojnów – Zryw Kłebanowice	4:3		
Kaczawa Bieniowice – Iskra Kochlice	2:5		
KS Męcinka – Iskra Księginice	4:1		
KS Legnickie Pole – Odra Chobienia	2:0		
Kuźnia Jawor – Konfeks Legnica	0:1		
Czarni Rokitki – Zawisza Serby	2:1		
Pogoń Góra – UKS Huta Przemków	4:2		

B-KLASA, GRUPA III 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Huzar Raszkówka	4	4	0	0	12	20-4
2.	Ikar Miogostowice	4	3	1	0	10	16-5
3.	Zryw Stary Łom	4	3	1	0	10	9-2
4.	Radziechowińska Radziechów	4	3	0	1	9	8-3
5.	Iskra II Kochlice	4	3	0	1	9	26-17
6.	Kaczawa II Bieniowice	4	3	0	1	9	20-9
7.	Arka Trzebnice	4	2	1	1	7	15-9
8.	Kryształ Chocianowice	4	1	1	2	4	6-12
9.	Iskra Niedźwiedzice	4	1	1	2	4	8-10
10.	Start Osetnica	4	1	0	3	3	6-12
11.	Mewa Goliszów	4	0	2	2	2	9-15
12.	Victoria Niemstów	4	0	1	3	1	2-16
13.	LZS Biała	4	0	0	4	0	8-22
14.	Orlik II Okmiany	4	0	0	4	0	3-20

Kolejka 4:			
Radziechowińska Radziechów – Iskra Niedźwiedzice	1:0		
Iskra II Kochlice – Victoria Niemstów	8:0		
Ikar Miogostowice – Kaczawa II Bieniowice	3:1		
Arka Trzebnice – Mewa Goliszów	2:2		
Kryształ Chocianowice – Start Osetnica	4:0		
Huzar Raszkówka – LZS Biała	7:0		
Zryw Stary Łom – Orlik II Okmiany	3:0		

III liga - grupa 3 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KGHM ZANAM Górnik Polkowice	7	6	0	1	18	19-7
2.	Pniówek Pawłowice Śląskie	7	5	1	1	16	18-5
3.	Gwarek Tarnowskie Góry	7	4	2	1	14	12-9
4.	KGHM Zagłębie II Lubin	7	4	2	1	14	16-11
5.	Ruch Zdzeszowice	7	3	2	2	11	11-11
6.	Śleza Wrocław	7	3	2	2	11	14-9
7.	Miedź II Legnica	7	3	2	2	11	18-14
8.	Górnik II Zabrze	7	3	1	3	10	14-16
9.	Piast Żmigród	7	2	4	1	10	9-10
10.	Rekord Bielsko Biała	7	2	3	2	9	12-10
11.	Agroplon Głuszy na	7	2	3	2	9	8-11
12.	Foto-Higiena Gać	7	2	2	3	8	12-15
13.	Ruch Radzionków	7	2	1	4	7	11-17
14.	Stal Brzeg	7	2	0	5	6	12-19
15.	MKS Kluczbork	7	1	3	3	6	5-7
16.	Warta Gorzów Wielkopolski	7	1	2	4	5	8-12
17.	Stilon Gorzów Wielkopolski	7	1	1	5	4	8-19
18.	Lechia Dzierżoniów	7	1	1	5	4	10-15

Kolejka 7:			
Stal Brzeg – Gwarek Tarnowskie Góry	2:3		
KGHM Zagłębie II Lubin – Miedź II Legnica	2:2		
Agroplon Głuszy na – Warta Gorzów Wielkopolski	1:0		
Piast Żmigród – Górnik II Zabrze	1:4		
Ruch Radzionków – Foto-Higiena Gać	1:2		
KGHM ZANAM Górnik Polkowice – Rekord Bielsko Biała	4:1		
Lechia Dzierżoniów – Pniówek Pawłowice Śląskie	1:4		
Ruch Zdzeszowice – Stilon Gorzów Wielkopolski	3:2		
Śleza Wrocław – MKS Kluczbork	1:1		

IV LIGA - ZACHÓD 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Chrobry II Głogów	5	5	0	0	15	13-1
2.	AKS Strzegom	5	4	1	0	13	15-1
3.	Stal Chocianów	5	4	0	1	12	10-8
4.	Górnik Złotoryja	4	4	0	0	12	13-5
5.	Apis Jędrzychowice	4	3	0	1	9	12-6
6.	Karkonosze Jelenia Góra	4	2	1	1	7	7-6
7.	Orla Wąsosz	5	2	1	2	7	8-8
8.	Orkan Szczedrzykowice	5	2	0	3	6	8-11
9.	Odra Total Ścinawa	4	2	0	2	6	4-7
10.	BKS Bobrzan Bolesławiec	5	2	0	3	6	7-12
11.	Włókniarz Mirsk	5	1	1	3	4	3-6
12.	Sparta Rudna	4	1	0	3	3	5-14
13.	Sparta Grębocice	5	0	0	5	0	6-14
14.	Prochowiczanka Prochowice	4	0	0	4	0	2-9
15.	Victoria Ruszów	4	0	0	4	0	4-9

Kolejka 5:			
Orla Wąsosz – AKS Strzegom	0:0		
Victoria Ruszów – Orkan Szczedrzykowice	1:2		
Prochowiczanka Prochowice – Górnik Złotoryja	1:2		
Włókniarz Mirsk – Chrobry II Głogów	0:1		
Sparta Rudna – BKS Bobrzan Bolesławiec	4:1		
Stal Chocianów – Sparta Grębocice	4:1		

A-KLASA GRUPA I 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Gwardia Białoleka	5	5	0	0	15	15-4
2.	Dragon Jaczów	4	4	0	0	12	15-5
3.	Kalina Sobin	5	4	0	1	12	16-10
4.	ZZPD Górnik Lubin	5	4	0	1	12	20-9
5.	Sokół Jerzmanowa	5	3	0	2	9	15-14
6.	Korona Czernina	5	3	0	2	9	18-12
7.	Zadziór Buczy na	5	2	1	2	7	10-13
8.	Mieszko Ruszowice	5	2	0	3	6	14-9
9.	Orzeł Czerna	5	2	0	3	6	18-17
10.	Fortuna Obora	5	2	0	3	6	14-12
11.	LZS Ostaszów	5	2	0	3	6	11-12
12.	Stal II Chocianów	5	1	1	3	4	8-9
13.	Victoria Siciny	5	1	1	3	4	7-14
14.	Victoria Parchów	4	1	1	2	4	5-14
15.	Łagoszovia Łagoszów	5	1	0	4	3	12-11
16.	LZS Komorniki	5	0	0	5	0	2-35

Kolejka 5:			
Victoria Siciny – Stal II Chocianów	1:1		
Korona Czernina – LZS Komorniki	5:1		
Sokół Jerzmanowa – Zadziór Buczy na	5:4		
Orzeł Czerna – Fortuna Obora	4:3		
Mieszko Ruszowice – ZZPD Górnik Lubin	1:2		
LZS Ostaszów – Gwardia Białoleka	1:2		
Łagoszovia Łagoszów – Kalina Sobin	0:3		

A-KLASA GRUPA II 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	5	5	0	0	15	25-1
2.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	5	4	0	1	12	16-5
3.	Sparta Parszowice	5	3	1	1	10	10-8
4.	Orzeł Mikołajowice	5	3	1	1	10	14-9
5.	KS Winnica	5	3	1	1	10	15-13
6.	Czarni Dziewin	5	3	0	2	9	10-9
7.	Unia Miloradzice	5	2	3	0	9	7-3
8.	Wilki Różana	5	2	1	2	7	11-11
9.	Tęcza Kwietno	5	2	1	2	7	7-7
10.	Albatros Jaśkowice	5	1	3	1	6	8-7
11.	Rodło Granowice	5	1	2	2	5	10-9
12.	Bazalt Piotrowice	5	1	1	3	4	10-14
13.	KS Kłopotów	5	1	1	3	4	6-12
14.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	5	1	0	4	3	7-13
15.	Park Targoszyn	5	0	1	4	1	6-18
16.	Kolejarz Miłkowice	5	0	0	5	0	6-29

Kolejka 5:			
Tęcza Kwietno – Albatros Jaśkowice	0:2		
Sparta Parszowice – KS Kłopotów	0:3		
Rodło Granowice – Unia Miloradzice	0:1		
Wilki Różana – Park Targoszyn	4:1		
KS Winnica – Kolejarz Miłkowice	5:2		
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Bazalt Piotrowice	4:0		
Orzeł Mikołajowice – Czarni Dziewin	2:1		
Mewa Kunice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	5:0		

castorama —
LUBIN

AURAEKO[®]
Organizacja odzysku sprzętu
elektrycznego i elektronicznego

ODBIERZ KWIATY ZA ELEKTROGRATY

14 - 15 września

Celem akcji jest zbiórka zużytego sprzętu elektronicznego. Przynieś do nas zużyty sprzęt domowy, a w prezencie **otrzymasz wrzosa!**



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Duży sprzęt AGD

lodówka, pralka, kuchenka itp.

3 
wrzosa

Duży sprzęt elektroniczny

telewizor, monitor itp.

3 
wrzosa

Mały sprzęt AGD

robot kuchenny, odkurzacz itp.

2 
wrzosa

Mały sprzęt elektroniczny

komputer, klawiatura, odtwarzacz itp.

2 
wrzosa

Elektronarzędzia

wiertarka, wrętarka, szlifierka itp.

2 
wrzosa

Baterie (10 sztuk)

Światłówki (5 sztuk)

Telefon komórkowy

1 
wrzosa

Europejskie Puchary w Lubinie!

W swej bogatej kolekcji żeńska sekcja piłki ręcznej ma aż szesnaście medali mistrzostw Polski i jest stałym bywalcem europejskich pucharów



Fot. Paweł Andrzejewicz

Już w najbliższy weekend kibice przeżyją emocje podczas rozgrywek europejskich pucharów. W pierwszej rundzie Pucharu EHF piłkarki ręczne Metracco Zagłębia Lubin zmierzą się z azerskim HC Azersu. Mecze międzynarodowe to zawsze święto dla kibiców i promocja dla samego klubu, miasta oraz regionu.

– Kibice będą mogli zobaczyć oba pucharowe mecze na własne oczy. Zmierzymy się z rywalem egzotycznym, ale o sile tej drużyny stanowią nie Azerki, a zawodniczki z Rosji, Ukrainy czy Białorusi – mówi Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębie Lubin.

Metracco Zagłębie Lubin po raz kolejny występuje na arenie międzynarodowej. W Pucharze EHF miedziowe zagrają dzięki wywalczonemu w ubiegłym sezonie wicemistrzostwu Polski. W swej bogatej kolekcji żeń-

ska sekcja piłki ręcznej ma aż szesnaście medali mistrzostw Polski i jest stałym bywalcem europejskich pucharów.

Lubiński zespół w historii swoich występów w europejskich pucharach mierzył się już z zespołem z Azerbejdżanu. W sezonie 2006/2007 miedziowe zagrały dwa wyjazdowe mecze z ABU Baku. Wyniki 29:27 i 25:27 dały awans azerskiemu zespołowi, który w drugim spotkaniu wystąpił jako gospodarz.

Pierwszy mecz pomiędzy Metracco Zagłębiem Lubin a HC Azersu zostanie rozegrany w sobotę, 15 września, o godzinie 17, drugi w niedzielę, 16 września, o godzinie 16. Oba spotkania odbędą się na parkiecie hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

Na zwycięzcę parę Metracco Zagłębie Lubin – HC Azersu w drugiej rundzie czeka już Herin-Ingast Handbold z Danii.

ŁUKASZ LEMANIK

Miedziowa Ruda w rękach Gwardzistów

» Wrocławscy kadeci obronili zeszłoroczny tytuł. Podczas II Turnieju o Miedziową Rudę, podopieczni Tomasza Barańskiego nieznacznie wyprzedzili punktowo ekipę Daniela Dłużniakiewicza. Cuprum Lubin zajęło w swoim turnieju drugie miejsce.

Impreza zainicjowana w 2017 roku przez trenerów Daniela Dłużniakiewicza i Kamila Jaza sta się tradycją lubińskiego Cuprum. Pierwsza taki turniej odbył się w kategorii młodzika. Wtedy najlepszą ekipą została Gwardia Wrocław. Tym razem zawodnicy wspomnianych trenerów są już kadetami i tegoroczne rozgrywki odbyły się właśnie w tej kategorii.

Miedziowi zaprosili ekipy: Gwardii Wrocław, Spartakusa Jawor i po raz pierwszy Chelmea Wałbrzych. Inauguracji dokonali siatkarze Cuprum Lubin i podopieczni Tomasza Barańskiego – Gwardia Wrocław.

Pierwsze granie. Za nami dużo ciężkiej pracy w Pobierowie na obozie sportowym. Gramy na zwycięstwo. Nie jest to proste, ale ważne, aby spotkać się z przeciwnikami, którzy są na tym samym etapie przygotowań – podkreśla szkoleniowiec Gwardii Wrocław.

Zespoły grały tylko po dwa sety.

Miedziowi w pierwszej części meczu walczyli na przewagi. Zdecydowanie zaskoczyli rywala. Gwardziści wygrali jednak pierwszego seta. W drugim prym na parkiecie wiedli zawodnicy Daniela Dłużniakiewicza, którzy rozstrzygnęli go na swoją korzyść. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1.

– W pierwszym secie mieliśmy słabsze przyjęcie, ale w drugim, już po rozmowie z trenerem, poprawił się nasz atak i oczywiście wspo-



Fot. Mariusz Babicz

Turniej stał na dobrym poziomie. Lubinianie zajęli drugie miejsce

mniane przyjęcie – komentuje Filip Maciąg, atakujący Cuprum Lubin.

Turniej miał oczywiście wspaniałą otoczkę, którą stworzyli zawodnicy i ich rodzice. Były ciasta, ciepłe napoje i dużo pozytywnych emocji. – Rodzice są najwierniejszymi fanami swych dzieci. Poza tym reprezentują ten sam klub, który gra przecież w PlusLidze i wspierają go. Nie mogło nas tutaj nie być – mówi Robert Stasik, prezes Stowarzyszenia Klubu Kibica Cuprum Lubin i rodzic jednego z zawodników.

Pomimo znakomitej dyspozycji młodych lubinian,

zajęli oni drugie miejsce. Niemniej jednak udowodnili, że są dobrze przygotowani do nadchodzącego sezonu, gdzie przyjdzie im się zmierzyć z sześcioma ekipami, takimi jak Dwójka Milicz czy Gwardia II Wrocław.

Kadra Cuprum Lubin: Wojciech Madej, Karol Sikora, Andrzej Kwapiński, Paweł Andrzejewski, Krzysztof Czerniak, Bartosz Karnas, Igor Nowak, Konrad Leja, Olaf Niedźwiedzki, Maksym Marzec, Filip Maciąg, Jakub Kilian.

MARIUSZ BABICZ

Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. KS Gwardia Wrocław (trener Tomasz Barański)
2. Cuprum Lubin (trener Daniel Dłużniakiewicz)
3. JKS Spartakus Jawor (trener Marta Czyczerska)
4. TS Chelmea Wałbrzych (trener Radosław Ostrowski)

WCZESNE WSPOMAGANIE ROZWOJU

Zapraszamy na zajęcia do Niepublicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej "Centrum Wspomagania Rozwoju"

Prowadzimy terapię WWR przez cały rok dla dzieci od urodzenia do czasu podjęcia nauki w szkole.

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna CWR

ul. Ścinawska 9 Lubin
tel. 691 737 710
www.poradnia-cwr.lubin.pl



Niepubliczna Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna

W ramach WWR dzieci mogą korzystać z terapii:

- Logopedyczna
- Integracja Sensoryczna (SI)
- Psychologiczna
- Fizjoterapia
- Hipoterapia i wiele innych

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

NOWE TORY STARE CENY

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin





RTBS

Kamienice

NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIABiuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | www.rtbs-lubin.plCentrum
Innowacji
AudiowizualnychJAK DŁUGO ŻYJĄ ODPADY
NIEPODDAWANE RECYKLINGOWI?

RESZTKI ŻYWNOŚCI

Takie odpady rozkładają się w wilgotnym środowisku od 2 miesięcy do 1 roku.



KARTKA PAPIERU

Tyle czasu grzyby i bakterie potrzebują na jej rozłożenie. Lepiej wyrzucić ją do pojemnika na makulaturę – szybko zostanie wykorzystana ponownie.



TOREBKA FOLIOWA

Warto pamiętać o zabieraniu na zakupy toreb materiałowych.



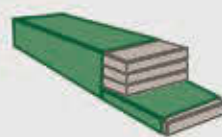
OPONA SAMOCHODOWA

Można ją w 100% poddać recyklingowi, poprzez użycie m. in. do produkcji nawierzchni asfaltowej i gumowego granulatu.

2-12
miesięcy6
miesięcy6
miesięcy5
lat100-400
lat200-400
lat300-500
lat4 tys. - 1 mln
lat

ZAPAŁKI

Zapałka w wilgotnym miejscu przetrwa pół roku zanim grzyby rozłożą ligninę, główny składnik drewna.



GUMA DO ŻUCIA

Rozkłada się i zanieczyszcza środowisko przez 5 lat.



PUZSKA ALUMINIOWA

Rozkłada się dużo wolniej od puszek po konserwie, gdyż jest mniej podatna na korozję.



SZKLANA BUTELKA

Dlatego tak ważny jest jego odzysk. Szkło to materiał wielokrotnego użytku, który może być przetapiany w nieskończoność.

Koncert Metraco!

■ Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin w szlagierowym meczu drugiej kolejki PGNiG Superligi Kobiet bez problemów pokonały Pogoń Szczecin 30:26 (17:13). To drugie zwycięstwo miedziowych w drugim meczu nowego sezonu.

To było zasłużone zwycięstwo podopiecznych Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej. Miedziowe tylko na początku spotkania toczyły z gospodyniami wyrównany bój. Taki obrót spraw trwał kwadrans. Od tego momentu na parkiecie zaczęły dominować lubinianki. Metraco Zagłębie rozpoczęło budować swoją przewagę, która

do przerwy wynosiła cztery bramki.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie, a przyjezdne nie tylko starały się utrzymać korzystny wynik, ale jeszcze go powiększały. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej grały koncertowo i pokazywały swoją wyższość nad rywalkami. Kolektyw był siłą miedziowych i choć można było spodziewać się zaciętego meczu, to lubinianki nie dały rywalkom rozwinąć skrzydeł. Pomimo że to dopiero druga kolejka PGNiG Superligi, wygrana cieszy tym bardziej, że została odniesiona na trudnym terenie, terenie drużyny, która w tym sezonie zapowiada walkę o medale.

ŁUKASZ LEMANIK



W Szczecinie miedziowe wiodły prym już w pierwszej połowie

SPR Pogoń Szczecin – Metraco Zagłębie Lubin 26:30 (13:17)

SPR Pogoń Szczecin: Krupa, Pruenster – Płomińska 4, Bozović 1, Noga, Cebula 2, Janas, Wołoszyk 3, Szynkaruk 5, Dezić 4, Zawistowska 3, Kochaniak, Del Balzo, Agbaba, Błażewicz 4.

Metraco Zagłębie Lubin: Wąż, Malickiewicz – Grzyb 2, Mączka 3, Hartman 1, Trawczyńska 3, Buklarewicz 3, Wasłak, Górna, Rosińska, Wążna 3, Priolli, Matiel 5, Jochymek 1, Belmas, Pieleś 9.

Rewelacyjne Zagłębie nie dało szans Arce

» **Rewelacyjne spotkanie rozegrali piłkarze ręczni Zagłębia Lubin. Miedziowi rozbili na własnym parkiecie Arkę Gdynia 38:27 (19:15)!**

To było znakomite otwarcie meczu w wykonaniu miedziowych. Już po pięciu minutach o czas dla swojej drużyny poprosił trener gości. W tym czasie gdynianie nie zdobyli żadnej bramki, gospodarze mieli już na swoim koncie trzy trafienia. Po chwili przypomniał o sobie Dawid Przysiek, otwierając wynik po stronie Arki. Przyjezdni mieli swoje okazje, ale w bramce nie do przejścia był Jakub Skrzyniarz. Na drugie trafienie goście czekali do 10. minuty. Tym razem na listę strzelców wpisał się Anderson Mollino, ale wynik to 7:2 dla Zagłębia. Z czasem było jeszcze lepiej, a przed upływem kwadransu, przy wyniku 10:4, o drugi czas poprosił Dawid Nilsson. Wskazówki trenera niewiele pomogły, lubinianie rzucali nawet w podwójnym osłabieniu, a ich przewaga utrzymywała się na poziomie 5, 6 trafień.

W drugiej połowie

wciąż między słupkami lubińskiej bramki szalał Jakub Skrzyniarz, jednak goście zniwelowali część start i w 43. minucie było 27:24. Miedziowi nie zamierzali oddawać pola rywalom i znów odskoczyli. Na skrzydle kolejne bramki zdobywał Marek Marciniak i przed upływem 50. minuty było 29:24. Ostatnie dziesięć minut do już koncert Zagłębia, które grało bardzo dobrze zarówno w ofensywie, jak i defensywie. Przewaga miedziowych zbliżała się do dziesięciu trafień, a licznik ostatecznie zatrzymał się na bramkach przewagi. Ozdobą końcówki spotkania były zagrania skrzydłowych Marka Marciniaka do Marcela Sroczyka.

Mecz od początku przebiegał po naszej myśli, graliśmy mocno w obronie i konsekwentnie biegaliśmy do przodu. Pomimo wysokiej przewagi dwa razy pozwoliliśmy wrócić przeciwnikom do gry, zarówno w pierwszej, jak i drugiej połowie. W kolejnych meczach musimy z tego wyciągnąć wnioski. Cieszymy się z pierwszej wygranej w sezonie – mówił po meczu Marek Marciniak.

ŁUKASZ LEMANIK



Mecz od początku przebiegał po myśli lubińskiej drużyny

MKS Zagłębie Lubin – Arka Gdynia 38:27 (19:15)

MVP meczu: Marek Marciniak (Zagłębie)

Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Gębala 1, Dawydzik 4, Dudkowski 5, Marciniak 8, Kuźdeba 1, Kupiec, Mrozowicz 4, Pawlaczyk 1, Pietruszko, Moryń 7, Stankiewicz 3, Sroczyk 3, Szymyslik 1.

Arka: Pieńczewski, Zimakowski – Karnyszek, Mollino 7, Przysiek 5, Janikowski 7, Rychlewski, Souza 1, Lisiewicz 1, Olszewski 1, Ćwikliński 3, Czaja, Jamioł, Jasowicz 1, Kłapa, Wolski.

reklama



17.11.2018 godz. 19.30

Hala Widowiskowo-Sportowa RCS w Lubinie (ul. Odrodzenia 28b)

KABARET
NEO-NÓWKA
W PROGRAMIE:
KAZIK
SAM W DOMU

realizacja telewizyjna
TELEWIZJA POLSAT



RCS
Regionalne Centrum Sportowe

Bilety do nabycia w Hali RCS w Lubinie,
ul. Odrodzenia 28B, tel. 76 75 611 19
oraz na www.biletynakabarety.pl



15 WRZEŚNIA / 17:00
1.mecz

16 WRZEŚNIA / 16:00
rewanż

Zagłębie Lubin vs. HC Azersu



Puchar Europy
1.runda



www.TICKETIK.pl

Remis z Wyspami Owczymi

■ Kadra narodowa w kategorii U-21 w swoim siódmym meczu kwalifikacyjnym do mistrzostw Europy zremisowała 1:1 z Wyspami Owczymi. Polacy stwarzali więcej sytuacji i niewiele brakowało, aby mogli cieszyć się ze zwycięstwa.

Z początku podopieczni Czesława Michniewicza przystąpili do ataku, ale niestety w ofensywie byli nieskuteczni. Do przerwy zaskakująco Wyspy Owcze prowadziły. W drugiej połowie biało-czerwoni przystąpili do ataku.

Niestety szarżę na bramkę Wysp Owczych nie przyniosły skutku. Szansy szukał także wychowawca Zagłębia Lubin – Filip Jagiełło. Mecz zakończył się podziałem punktów.

MISZ

Polska – Wyspy Owcze 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Jakub Thomsen 16', 1:1 (k.) Dawid Kownacki 71'

Polska: Grabara – Dankowski (46. Józwiak), Wieteska, Pestka, Bochniewicz, Piotrowski, Kownacki, Dzięczek (43. Szymański), Kapustka, Tomczyk (46. Świdorski), Jagiełło.

Wyspy Owcze: Hansen – Olsen, Danielsen, Wardum, Andreassen, Magnussen, Thomsen, Olsen, Heinesen (78. Egilson), Pedersen, Hansen (59. Biartalid)

Zatrzymani w finale

■ Niestety, Łukasz Kubot nie dopisze kolejnego wielkoszlemowego tytułu do swojej bogatej kolekcji. Lubinianin i Brazylijczyk Marcelo Melo ulegli w dwóch setach Mike'owi Bryanowi i Jackowi Sockowi podczas finału US Open.

Dla Kubota był to trzeci wielkoszlemowy występ w finale. Lubinianin ma na swoim koncie zwycięstwo w Australian Open 2014 w parze z Robertem Lindstedtem oraz tytuł na Wimbledonie w 2017 razem z Marcelo Melo.

Polsko-brazylijski duet liczył na kolejny trofeum, tym razem jednak rywale okazali się lepsi. Amerykańska para bez większych problemów wygrała finał, dając sobie urwać tylko cztery gemy.

Za dotarcie do finału US Open 2018 Kubot i Melo otrzymają 1200 punktów do rankingu ATP.

ŁUKASZ LEMANIK

US Open, Nowy Jork (USA)

Wielki Szlem, kort twardy, pula nagród 53 mln dolarów. Finał gry podwójnej: Mike Bryan (USA, 3) / Jack Sock (USA, 3) – Łukasz Kubot (Polska, 7) / Marcelo Melo (Brazylia, 7) 6:3, 6:1



Dla Kubota był to trzeci wielkoszlemowy występ w finale



Miedziowe rozstrzygnięty na swoją korzyść aż siedem gier. Na zdjęciu Paulina Knyszewska

Znakomita inauguracja

» **Debiutancki sezon w I lidze nasze tenisistki stołowe rozpoczęły od zwycięstwa nad zespołem Cukrownik Chybie. Podopieczne Sławomira Słowińskiego na parkiecie Szkoły Podstawowej nr 14 rozegrały dziesięć wyborczych spotkań.**

Lubińskie tenisistki stołowe zakończyły rozgrywki II ligi na pierwszym miejscu, pokonując wszystkie zespoły bez większych problemów. Miedziowe w składzie: Agnieszka Maluszczyk, Renata Gumuła, Ada Jończyk, Ewelina Matwyszyn i Justyna Mikłusz, przez cały sezon realizowały swoje cele w stu procentach. W meczu barażowym o wyższą klasę rozgrywkową zmierzyły się w dwumeczu z Tarnowski-

mi Górami. W obu przypadkach zwyciężyły rezultatem 8:2. Podczas okresu przygotowawczego drużyna została nieco przemodelowana.

– Przede wszystkim odczuwamy wielką satysfakcję, że po ponad dwudziestu pięciu latach ponownie istniejemy na tenisowych parkietach. Mamy sporo aspiracji i chcemy nabywać coraz większego doświadczenia. Co do zespołu, to wymagane było zmienić kadrę. Zmieniliśmy poziom rozgrywek. Mamy byłą mistrzynię Polski Antoninę Szymańską, młodzieżową wicemistrzynię Polski Paulinę Knyszewską, a także Natalię Matwyszyn, która jest siostrą jednej z naszych zawodniczek – mówi Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębie Lubin.

Na inaugurację I ligi nasze tenisistki zmierzyły się z ekipą RKS Cukrownik Chybie. Rywalki miedziowych miały już za sobą

pierwszy mecz w sezonie i to w dodatku zwycięski, więc liczyły na podtrzymanie passy. TS Zagłębie Lubin postawiło rywalkom poprzeczkę wysoko. Po sześciu grach ekipa Sławomira Słowińskiego prowadziła 4:2. Ostatecznie lubinianki wygrały 7:3.

– Lubin awansował po roku w drugiej lidze. Plan są takie, aby w pierwszej lidze zagrać jak najlepiej i wywalczyć awans do ekstraklasy. Wszystko tak naprawdę będzie wiadomo po pierwszych kilku meczach. Na pewno damy z siebie wszystko i liczymy na jak najlepszy wynik – podkreśla Antonina Szymańska, zawodniczka TS Zagłębie Lubin.

Spotkanie obserwowała publiczność, która nagradzała zawodniczki bravami. Wśród kibiców nie mogło zabraknąć legend Zagłębia Lubin, jak Alicja Skrzypicka, Jerzy Florczak czy Zygmunt Sutkowski,

który przez 43 lata był prezesem Dolnośląskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego.

Radości z wyniku nie krył trener miedziowych zawodniczek, Sławomir Słowiński, który wywalczył z Zagłębiem awans do I ligi.

– Ten mecz był bardzo trudny, na wysokim poziomie. Mielśmy po drugiej stronie sporo zawodniczek z naszego terenu, w tym moich wychowanek. Grały bardzo odważnie, nie mając nic do stracenia – podsumowuje trener TS Zagłębie Lubin.

Kolejny mecz to spotkanie wyjazdowe z AZS PWSZ Nysa. Rozegrane zostanie w najbliższą sobotę, 15 września. W 3. kolejce TS Zagłębie Lubin podejmie u siebie drużynę Klubu Sportowego GORCE Nowy Targ. Mecz zaplanowano na 22 września o godz. 16 w Szkole Podstawowej nr 14 w Lubinie.

MARIUSZ BABICZ

reklama



TS Zagłębie Lubin



NABÓR DO SEKCJI

TENISA STOŁOWEGO

SEZON 2018-2019

ZAPISY:

www.TsZaglebieLubin.pl